

Drogi krajowe: wyczarować 93 mld zł, czy skrócić listę?

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 12, marzec 2016 23:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1273

Jak informowaliśmy, resort infrastruktury otrzymał od *Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad* wycenę kosztorysową wszystkich inwestycji wpisanych do rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych. Szacunek kosztów opiewa na 200 mld zł. Rząd ma 107 mld, więc problem, przed którym stoi, to albo wymyśleć źródło pokrycia 93 mld, albo przyciąć listę projektów.

To co mamy, dopiero mamy mieć (z funduszy unijnych)

Wiceminister rozwoju, Jerzy Kwieciński został zapytany w Sejmie, czy fundusze unijne mogłyby pomóc finansować budowę dróg krajowych. Albo pytanie było nieprecyzyjnie zadane albo pytający poseł nie był zorientowany, że właściwie jedyne pieniądze, jakimi dysponuje państwo na inwestycje drogowe pochodzą z funduszy unijnych. A dokładniej: z *Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020*. Odpowiadając na poselskie pytanie, wiceminister Kwieciński przyznał, że program budowy dróg krajowych w obecnej postaci wymaga 200 mld zł nakładów i że rząd będzie finansował inwestycje głównie z funduszy unijnych. Ale to źródło pokryje tylko (aż) nieco ponad połowę kosztów. Wykorzystać można ok. 107 mld zł. Zatem luka jest olbrzymia.

Trzeba zweryfikować listę

Wiceminister rozwoju poinformował posłów, że ministerstwo infrastruktury weryfikuje obecnie inwestycje, które zostały wpisane do programu. Jak dodał, uwagę rządu przykuwa również problem wykorzystania 10 mld euro przeznaczonych na kolej. Gdy do tej sumy doda się fundusze krajowe, to "pula kolejowa" wynosi ok. 67 mld zł. Niestety, z tej puli nie da się przenieść części alokacji na drogi. Zrealizowanie tego zamiaru wymagałoby zmiany Umowy Partnerstwa i programów operacyjnych. Minister Kwieciński nie pozostawił wątpliwości: nie można na to liczyć. Zatem, jak podsumował, jeśli chcemy zrealizować założony plan inwestycji drogowych, państwo musi poszukać nakładów z innych źródeł. Dodał, że zmiany wymaga sposób finansowania inwestycji drogowych. Dotacje z budżetu państwa nie mogą być jedynym środkiem do realizacji tego celu.